

O ZGADZANIU SIĘ Z WOLĄ BOŻĄ
Lectio divina, 10.III.2021r.

- modlitwa do Ducha Świętego

Mt 6, 9-15

6⁹* Ojcie nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje! ¹⁰ Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie. ¹¹ Chleba naszego powszedniego* daj nam dzisiaj; ¹² i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili; ¹³ i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego! ¹⁴ Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. ¹⁵ Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień.

Czytać i rozumieć:

Jezus zapoczątkowuje swoją działalność w Galilei głoszeniem orędzia zapowiadanego już przez Jana Chrzciciela: *Bliskie jest królestwo Boże... Z takim orędziem Jezus wysyła także uczniów na działalność misyjną, wyposażając ich w zdolność czynienia znaków wyrażających i symbolizujących wkroczenie królestwa Bożego w dzieje świata (10, 7-8; 12, 28).*

Królestwo Boże jest obecnością Boga, który usuwa wszelkie przejawy zła i pozwala ludziom wzrastać w jedności z Nim jako Stwórcą oraz między sobą nawzajem.

Trzecia prośba: *Niech Twoja wola dzieje się na ziemi jako i w niebie* występuje jedynie w Ewangelii św. Mateusza. Może powstać pytanie, czy chodzi o to, aby zbawcza wola Boga urzeczywistniała się pośród ludzi, czy też, aby wola Boża realizowała się poprzez ludzi. Inaczej, czy Bóg jest tu podmiotem działającym, czy też myśli się tutaj także o działaniu człowieka.

W pierwszym wypadku chodzi o zbawczą wolę Boga, którą Ojciec postanowił zbawić świat. Ta właśnie zbawcza wola została wyraźnie wzmiankowana w 18, 14, kiedy Jezus mówi, że nie jest wolą Ojca, aby zginął jeden z tych małych.

W drugim natomiast wypadku chodzi o wolę moralną, tj. o to, aby jak aniołowie na niebie wypełniają wolę Boga, tak mieszkańcy ziemi wypełniali wolę Boga.

Wydaje się, że nie należy ograniczać wymowy prośby do jednego lub drugiego aspektu w modlitwie Pańskiej. Raczej obydwa powyższe aspekty zawierają się w trzeciej prośbie *Modlitwy Pańskiej*. Jedynie Bóg może urzeczywistnić swoją wolę, tzn. swój plan zbawienia. Zarazem jednak ludzie wezwani są do pełnienia woli Bożej, jak na to wskazuje analiza miejsc, w których mowa jest o woli Boga, którą ludzie mają obowiązek pełnić (por. 7, 21; 12, 50; 21, 31).

W Getsemani (26, 42) Jezus prosi, aby Bóg dokonał tego, czego On sam pragnie (wola odnosząca się do ludzi, wola zbawcza), ale zarazem prosi o siłę

podporządkowania się w pełni tej właśnie woli Ojca (wola urzeczywistniana przez ludzi, wola etyczna).

Podobny charakter posiada trzecia prośba. Obok woli zbawczej Boga wzmiankowanej w trzeciej prośbie chodzi o wolę Boga urzeczywistnianą w obszarze ludzkiego postępowania. Wskazuje na to zwłaszcza porównanie: *jak w niebie tak i na ziemi*.

Medytacja Słowa (o. Marcin Rubczyński):

Gotowe jest serce moje, Boże, gotowe... na wypełnienie tego wszystkiego, czego chcesz ode mnie, abym czynił. Żadnej nie uznaję trudności w wykonaniu tego, cokolwiek mi nakarzesz czynić, czy przez Twoje prawo, czy też przez Twój wewnętrzny głos, bo gdy Ty rozkazujesz, Panie, Ty zaraz sam wzmacniasz moje siły, sam dopomasz i dajesz mi zdolność do tego, co każesz. Nie rozkazujesz zaś mi nigdy ponad moje siły, a cokolwiek chcesz ode mnie, abym czynił, dla mojego czynisz to dobra i zbawienia. Żałuję, że idąc za namową szatana, nieprzyjaciela mego, tyle razy do tego czasu opierałem się i sprzeciwiałem się Twojej Najświętszej woli; żałuję i wstydzę się tego, że na jego zdradzieckie podszepty daleko prędeziej nakłaniałem swego ucha, aniżeli na Twoje słodkie wezwania. Mocno postanawiam i przyrzekam, że od tego czasu, jako wierny Twój poddany, we wszystkim będę wykonywał Twoją Najświętszą wolę, nigdy się nie odważę sprzeciwiać Twoim rozkazom czy wewnętrznym natchnieniom. Choćby świat naśmiewał się ze mnie, choćby ciało straszło mnie swoją słabością, choćby szatan wabił mię rozkoszami, — wszystkim tym chcę wzgardzić, aby Twoją jedynie we wszystkim spełnić wolę. Nie lękam się ubóstwa, niedostatku, przeciwności, ucisków, wzgardy, chorób, bóleści, nie obawiam się nawet samej śmierci dlatego, że Ty, Panie, chcesz, abym to wszystko znosił cierpliwie i z poddaniem się Twojej woli. Niech się pełni nade mną Twoja Najświętsza wola!

Sugestie do kontemplacji (o. Marcin Rubczyński):

Bóg mówi do ciebie: „Wyobraź sobie człowieka płynącego okrętem po morzu. Nie może on bowiem ani później ani wcześniej zbliżyć się do naznaczonego sobie miejsca jak tylko wtedy, kiedy okręt tam przybije, bo gdyby choć jeden krok uczynił poza okręt, zaraz wpadłby do wody i utonął. Ja tobą rządę, synu, ty tak w mojej woli jesteś, jak człowiek na okręcie, patrz więc, na jakie naraziłbyś się niebezpieczeństwo, gdybyś choć jeden krok poza moją wolę chciał uczynić. Strzeż się przeto w czymkolwiek mojej woli nie przestrzegać, bo zginiesz, a zginiesz na wieki.

Nie zbłądzisz na drodze do mnie, gdy według mej woli będziesz stawiał kroki w swoim życiu. Gdybyś dziś zapytał potępionych w piekle, co ich sprowadziło na to nieszczęśliwe miejsce, odpowiedzieli by ci, że nie co innego tylko ich własna wola, za którą we wszystkim postępowali. Przeciwnie zaś, gdyby ci nieszczęśliwcy w swoim

życiu krok w krok szli za moją wolą, uniknęliby tego strasznego nieszczęścia i teraz przez całą wieczność cieszyli się razem ze mną”.

Zakończenie: Ojciec Nasz...